

Wypalanie traw i nieużytków rolnych niebezpieczne i karalne

Mimo corocznych napomnień Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czy innych urzędów, każdej wiosny wybuchają pożary spowodowane wypalaniem traw i nieużytków rolnych. Są one szkodliwe dla środowiska i stanowią ogromne zagrożenie dla życia. Tegoroczna aura, niezwykle sucha, szczególnie sprzyja powstawaniu czy rozprzestrzenianiu się pożarów. W tym roku odnotowano już ponad 20 tys. tego typu zdarzeń, w wyniku których śmierć poniosło 8 osób, a 62 zostały ranne. Dlatego po raz kolejny przestrzegamy - wypalanie traw i nieużytków rolnych jest niebezpieczne i grożą za to surowe kary.

Wypalanie łąk, pastwisk, ugorów i trzcinowisk jest praktyką niebezpieczną dla życia, zdrowia i mienia, zakazaną, a także nieuzasadnioną agrotechnicznie. Ten proces prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym – ziemia wyjaławia się, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza zostają zahamowane. Do atmosfery przedostaje się szereg szkodliwych zarówno dla ludzi, jak i zwierząt, związków chemicznych. Pożary często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania, powodując ogromne zagrożenie i nierzadko dotkliwe straty.

Według informacji zamieszczonych na stronie Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej do 25 marca 2022 r. strażacy interweniowali już ponad 20 tys. razy przy pożarach traw i nieużytków rolnych. W ogniu śmierć poniosło 8 osób, a 62 zostały ranne. Wraz z pożarami traw strażacy odnotowali aż 920 pożarów w lasach, w których 5 osób odniosło obrażenia, a 2 straciły życie. Większość tego typu interwencji miała miejsce w marcu.

Należy pamiętać, że wypalania traw zakazują przepisy ustaw o ochronie przyrody i o lasach, a kodeks wykroczeń przewiduje za to karę nagany, aresztu lub grzywny, której wysokość może wynieść nawet 20 tys. zł. Co więcej, jeśli w wyniku podpalenia traw dojdzie do pożaru, który spowodzi zagrożenie życia wielu osób albo zniszczenia mienia dużych rozmiarów, sprawca podlega karze pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

Prawo do nakładania kar ma również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. By ubiegać się o płatności bezpośrednie oraz płatności obszarowe PROW, rolnicy są zobligowani m.in. do niewypalania gruntów rolnych. Złamanie tego zobowiązania grozi nałożeniem kary finansowej zmniejszającej wszystkie otrzymywane płatności od 1 proc. wzwyż – w zależności od stopnia winy rolnika. Wyższe kary przewidziane są dla tych, którzy świadomie wypalają grunty rolne. Muszą oni liczyć się z obniżeniem płatności nawet o 25 proc. Agencja może również pozbawić beneficjenta całej kwoty płatności bezpośrednich za dany rok, jeśli stwierdzone zostanie uporczywe nieprzestrzeżenie zakazu wypalania traw.

Od 2015 r. ARiMR za wypalanie gruntów rolnych nałożyła sankcje na 137 rolników w łącznej wysokości ponad 235 tys. zł.